



Franciszek Rychłowski
Na dzień Niepokalanego Poczęcia
Panny Przenajświętszej kazanie wtóre
(1667)

Opracowali
Wiesław Pawlak i Barbara Niebelska-Rajca

Cywilizacyjne i kulturowe konsekwencje „rewolucji Gutenberga”¹ są nie do przecenienia – wstyd powtarzać truizm. Warto jednak przypomnieć wpływ wynalazku druku na proces kształtowania się literackiej topiki. Moguncki drukarz dostarczył twórczej wyobraźni artystów wyjątkowo użytecznej materii w postaci książki drukowanej, tym samym wywierając wpływ na kolejną modyfikację wcześniejszej wersji toposu księgi. Kolejną, bo już w okresie starożytności i średniowiecza można było zaobserwować zmiany w jego funkcjonowaniu motywowane przekształceniami, jakim podlegała sama forma księgi. Dość przypomnieć, że książka antyczna miała najczęściej postać zwoju. Taki zwój nawinięty na dwa drążki zwieńczone ozdobnymi gałkami („geminio decens honore” – „podwójnie wspaniały”) posyłał w świat Marcjalis (III 2,8)². Zwój z tekstem prorocтва Izajasza rozwinął („revolvit”) i zwinął („plicuisset”) w synagodze w rodzinnym Nazarecie Jezus (Łk 4,17 i 30). Taką też formę miała księga „zapięczętowana na siedem pieczęci”, którą ujrzał „na prawej ręce Zasiadającego na tronie” św. Jan w swoim Objawieniu (Ap 5,1). Po otwarciu szóstej z tych pieczęci „niebo zostało usunięte jak księga, którą się zwiija” („sicut liber involutus”, Ap 6,14).

Być może Jezus, a niemal na pewno Marcjalis³, mógł się zetknąć z inną formą książki, która w IV w. zdobyła zdecydowaną przewagę nad zwojem

¹ Zob. np.: E. Eisenstein, *Rewolucja Gutenberga*, przeł. H. Hollender, Warszawa 2004. Zob. też: H.M. McLuhan, *Galaktyka Gutenberga*, [w:] idem, *Wybór pism*, wyboru dokonał J. Fuksiewicz, przeł. K. Jakubowicz, wstęp K.T. Toeplitz, Warszawa 1975; R. Hirsh, *The Printed Word: Its Impact and Diffusion*, London 1978.

² Zob. A. Świderkówna, M. Nowicka, *Książka się rozwija*, Wrocław 2008, s. 117.

³ *Ibidem*, s. 119-120.

– z papirusowym lub pergaminowym kodeksem, do dziś jeszcze stanowiącym najbardziej typową postać książki. Przejście od zwoju do kodeksu było dosyć ważną zmianą nie tylko w dziejach książki, ale także w historii związanej z nią literackiej topiki. Ewolucja formy książki musiała przecież wpłynąć na artystyczną wyobraźnię twórców, co widać choćby w różnych wersjach motywu księgi apokaliptycznej. W wizji autora biblijnego niebo mogło zostać zwinięte jak zwój, jednak już w tekstach późniejszych, zwłaszcza średniowiecznych, niebiosa będą zamykane jak kodeks. W ten sposób opisuje apokaliptyczną księgę autor sekwencji *Dies irae* z XIII w.

Liber scriptus proferetur,
In quo totum continetur,
Unde mundus iudicetur⁴.

„Liber scriptus” to oczywiście rękopis, bo tylko taką postać księgi znano średniowiecze aż do pojawienia się w XV w. odbitek ksylograficznych i wreszcie samego druku. Fakt ten nie pozostał bez wpływu na jeden z bardziej popularnych w średniowieczu, odziedziczony po starożytności topos księgi natury. Dla Bernarda de Silvestris niebo jest jak księga pokryta miniaturami; dla Paracelsusa natura jest zbiorem książek, które Bóg sam „napisał, uczynił i oprawił oraz zawiesił [...] na łańcuchach swojej biblioteki”⁵. Dorzucmy jeszcze jeden przykład toposu „rękopisu” natury: „Sam tedy świat – głosił Aleksander Neckham w dziele *De naturis rerum et de laudibus divinae sapientiae* – napisany piórem Boga, jest to jakby tekst, temu, kto go rozumie, uprzytomniający potęgę Mistrza razem z Jego mądrością i dobrocią”⁶.

Zebrane przez Ernsta Roberta Curtiusa przykłady doskonale dokumentują popularność toposu i „obrazowania książkowego” w ogóle, dowodząc jednocześnie niezwykłej żywotności tej topiki w literaturze europejskiej. Przenosił je przejęło odrodzenie, a następnie barok⁷. Poprzestaśmy na drobnej egzem-

⁴ *Mszał rzymski*, przekł. i objaśn. oprac. oo. benedyktyni z opactwa tynieckiego, Poznań 1963, s. 1295. Umieszczony równolegle przekład wyraźnie sugeruje, że w tekście mowa o księdze w formie kodeksu: „Księgi się otworzą karty, / Gdzie spis grzechów jest zawarty, / Za co świat karania warty”. Interesujące, ale chyba niezupełnie zgodne zarówno z intencjami średniowiecznego autora, jak i z dzisiejszą wiedzą o antycznej praktyce pisarskiej (zwoje tzw. epistograficzne, czyli zapisywane obustronnie, należały do zadkości) jest tłumaczenie Anny Kamińskiej: „Zwój ksiąg będzie rozwinięty, / zapisanych z każdej strony, / z których ma być świat sądzony” (*Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III-XIV/XV w.)*, oprac. M. Starowieyski, Wrocław 2007, s. 465).

⁵ Cyt. za: E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. i oprac. A. Borowski, Kraków 1997, s. 328.

⁶ Cyt. za: J. Domański, *Tekst jako uobecnienie. Szkic z dziejów myśli o piśmie i książce*, Warszawa 1992, s. 71.

⁷ Zob. E.R. Curtius, *op. cit.*, s. 329.

plikacji zaczerpniętej ze zbioru *Emblematów* angielskiego poety Francisza Quarlesa (1592-1644):

The world's a book *in folio*, printed all
With God's great works in letters capital:
Each creature is a page; and each effect
A fair character, void of all defect⁸.

Twórca książki natury w jej nowożytnym wydaniu przestaje więc być średniowiecznym skrybą, coraz częściej przybierając rysy nie tylko autora, ale także wydawcy i drukarza w jednej osobie. Taka wersja toposu jest świadectwem estetycznej fascynacji drukowanym tomem – w pierwszych latach „rewolucji Gutenberga” szczególnie zachwyty budziła identyczność kształtu wszystkich liter egzemplarza, odbierana czasem jak cud Boski⁹. Tę doskonałość foliału wyraźnie eksponował angielski poeta, podkreślając staranność wykonania czcionki. Nieco późniejszym przykładem tego samego urzeczienia techniką drukarską jest jeden z projektów pedagogicznych Jana Amosa Komeńskiego, zatytułowany *Żywa typografia* (*Typographeum vivum*, 1657), w którym proces dydaktyczny został przedstawiony jako analogiczny do procesu produkcji książek.

Wspaniałymi rzeczami są zbudowane z pisma książki – pisał pedagog z Leszna – w których odtworzoną mądrość przesyłamy ludziom nieobecnym w danym miejscu i czasie, nawet w najpóźniejsze przyszłe pokolenia. Wspaniałym darem Boga jest wynalazek czcionek, dzięki którym niezmiernie szybko mnożą się książki, Wspaniała też będzie sztuka odciskania w umysłach z podobną szybkością ksiąg i mądrości, o ile Bóg pozwoli ją wynaleźć¹⁰.

Motywowane wynalazkiem druku zmiany w realizacji tradycyjnego toposu można zaobserwować także w literaturze polskiej. W jednym z siedemnastowiecznych kazań maryjnych Bóg-kreator utożsamiony został z wydawcą księgi świata:

Wielką barzo księgę wydał niestworzony doktor, P[an] Bóg wszechmogący, gdy nieskończoną mocą i niepojętą mądrością szeroki świat z niszczego stworzył, chrześcijanie w Chrystusie namilszy. Niebo jest to jedna wielka tej księgi karta:

⁸ Cyt. za: *ibidem*, s. 330. W przekładzie: „Świat to księga *in folio*, zadrukowana wielkimi dziełami Bożymi niczym kapitalikami. Każde stworzenie to stronica, każde zaś dzieło to staranna czcionka, wolna od jakiegokolwiek ułomności”.

⁹ Zob. J.S. Gruchała, *Iucunda familia librorum. Humanieści renesansowi w świecie książek*, Kraków 2002, s. 241.

¹⁰ J.A. Komeński, *Żywa typografia, to jest sztuka oszczędnego a przecież masowego i wybornego odbijania mądrości nie na papierze, lecz w umyśle*, [w:] *idem, Pisma wybrane*, przeł. K. Remerowa, wybór, wstęp i komentarze B. Suchodolski, Wrocław 1964, s. 539.

„Extendens coelum sicut pellem”, jako jedną pergaminową wyciągnął kartę, gdy niebo postanowił. Na tej karcie wydrukował najpierwszą wielką i iluminowaną literę: ozdobnie a jaśnie wszystko oświecające słońce; insze potym drobniejsze litery, to jest gwiazdy, tak wyraźnie, tak doskonale na tej karcie wybił, jako na tak biegłego i doskonałego przystało drukarza oraz i autora. Ziemia jest druga karta [...]. Trzy insze żywioły są trzy karty, na których tak wyborne litery, to jest tak skutecznie wyraził *qualitates*, że ich nie tylko opisać, ale i wyrozumieć trudno¹¹.

Księga stworzenia jest tu pergaminowa i zawiera ozdobne, iluminowane inicjały, ale jednocześnie jest już książką drukowaną, dziełem Boga – uczonego autora, a zarazem biegłego i doskonałego drukarza. Przypomina zatem piętnastowieczny inkunabuł, który do złudzenia naśladował formę rękopisu.

Przytoczony fragment pochodzi z wydanego w 1667 r. zbioru kazań maryjnych franciszkanina Franciszka Rychłowskiego (1611-1673). Autor pełnił odpowiedzialne funkcje – wykładowcy filozofii i teologii, gwardiana, definitora, zastępcy prowincjała i wreszcie prowincjała (w latach 1649-1652, 1661-1664, 1671-1673) – w małopolskiej prowincji zakonu reformatów¹². Przede wszystkim jednak zasłynął jako gorliwy i świątobliwy kaznodzieja, któremu znakomite świadectwo wystawił niemal sto lat po jego śmierci Florian Jaroszewicz:

Nie mniejszymi są dowodami żarliwości o. Franciszka kazania jego, które tysiącami opowiadał, ale dla innych nauki i pożytku pracowicie napisał i podał do druku. [...] Ja to wyznaję, że choć już więcej niż lat pięćdziesiąt lub je czytam, lub słucham, gdy je u nas co niedziela i święta czytają, a taki w nich smak czuję, jakoby je pierwszy raz słyszałem. I mogę to twierdzić, że w gruntownej nauce, w objaśnieniu Pisma ś[więtego], w mocnych racyjach niewiele ma dotąd równych ten nasz kaznodzieja¹³.

Efektom działalności kaznodziejskiej Rychłowskiego są obszerne zbiory kazań – oprócz wspomnianych także *Kazania na niedziele całego roku* (Kraków 1664), *Kazania na święta całego roku* (Kraków 1667, 1677) oraz *Kazania dwojaki na niedziele całego roku* (Kraków 1672, 1695). Dbał też kaznodzieja o utrwalenie w druku swoich wystąpień okolicznościowych, których zachowało się osiem¹⁴. Teksty te, zauważone i niekiedy wysoko oceniane przez

¹¹ F. Rychłowski, *Kazania na święta Panny Przenaświętszej z różnych doktorów i autorów zebrane*, Kraków 1667, s. 33-34.

¹² Zob. G. A. Wiśniowski, *Rychłowski Franciszek*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 535-537; idem, *Rychłowski Franciszek*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 33, Wrocław 1991-1992, s. 386-387.

¹³ F. Jaroszewicz, *Matka świętych Polska albo żywoty świętych, błogostawionych, wielbnych, świątobliwych Polaków i Polek...*, Kraków 1767, s. 138.

¹⁴ F. Rychłowski, *Lew wesota odchodzący od rzeki uczęstowany w kazaniu przy egzekwacjach Barbary ... Mniszkowej*, Kraków 1653; *Topory ciasne bramy niebieskie szeroko*

badaczy¹⁵, świadczą także o dowartościowaniu przez ówczesne duchowieństwo słowa drukowanego jako środka przekazu równie (a może nawet bardziej) skutecznego, jak słowo mówione.

Fascynację drukowaną książką można dostrzec w wielu kazaniach Rychłowskiego. Szczególnie interesującym przykładem są cztery z nich, pochodzące ze zbioru wydanego w 1667 r. (i wznowionego dziesięć lat później): *Na dzień Niepokalanego Poczęcia Panny Przenaświętszej kazanie wtóre* oraz trzy kazania na dzień Narodzenia NMP¹⁶. Wszystkie mają formę kazań tematycznych, a więc rozwijających myśl poddaną przez krótki cytat z Pisma Świętego, w tym przypadku – początek Ewangelii według św. Mateusza: *Liber generationis Jesu Christi* (Wujek: *Księga rodzaju Jezusa Chrystusa*). Stał się on punktem wyjścia do rozważań, których myśl przewodnia została najogólniej sformułowana w *Summariuszu kazań*: „iż Panna Przenaświętsza jest księgą barzo zacną”. W pierwszym tekście Rychłowski uzasadnia tę myśl, dowodząc, że Maryja posiada wszystkie konstytutywne cechy każdej księgi – autora, wydanie, aprobatę cenzorską i dedykację. W kazaniach na Narodzenie NMP autor idzie dalej – przypisując Maryi cechy specjalistycznych dzieł z zakresu gramatyki i logiki, dowodząc zarazem, że Maryja uczy m.in. reguł deklinacji, składni, prozodii oraz zasad tworzenia sylogizmów.

Niniejsza edycja przybliży współczesnemu czytelnikowi drugie spośród kazań na dzień Niepokalanego Poczęcia NMP, które jest najbardziej wyrazistym przykładem modyfikacji tradycyjnej topiki, uwzględniającej zmiany, jakie zaszły w wyglądzie książki w epoce druku. Źródłem inspiracji dla

wycinające w rękę ... Zygmunta Tarła, Kraków 1654; *Piasek święty od Najświętszej Panny Maryi obrany albo Kazanie o obrazie cudownym Panny Najświętszej*, Kraków 1661; *Herb Franciszka Świątego* w ... panu Franciszku Mniszku ... kazaniem nazajutrz po pogrzebie jego ... pokazany, Kraków 1662; *Pożyteczna rzecz ... albo Kazanie przy pogrzebowym akcie ... Anieli ... Wielopolskiej*, Kraków 1663; *Peregrynacja do niebieskiego Jeruzalem ... Anny Teofli Rupniowskiej*, Kraków 1670; *Strój białogłowski a oraz męski ... , którego używała ... Magdalena ... Stradomska*, Kraków 1670; *Lew ogniem palający w osobie ... Mikołaja z Brzezin Lanckorońskiego*, Kraków 1673.

¹⁵ Zob. K. Mecherzyński, *Historia wymowy w Polsce*, t. 3, Kraków 1860, s. 307-308; J. Krukowski, *Krytyczny rozbiór kazań niedzielnych i świątecznych przez ks. Franciszka Rychłowskiego reformata napisanych*, „Homiletyka” 1898, s. 221-233; W. Krynicki, *Wymowa święta, czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*, Poznań 1921, s. 347-351; K. Kantak, *Franciszek Rychłowski i Bernard Gutowski, najznakomitsi kaznodzieje reformacy XVII w.*, „Przegląd Homiletyczny” 1939, s. 212-226; J.A. Drob, *Trzy zegary. Obraz czasu i przestrzeni w polskich kazaniach barokowych*, Lublin 1998; W. Pawlak, *Kazania maryjne Franciszka Rychłowskiego i problem tzw. kazań konceptystycznych*, [w:] *Świt i zmierzch baroku*, red. M. Hanusiewicz, J. Dąbkowska, A. Karpiński, Lublin 2002, s. 219-242; idem, *Koncept w polskich kazaniach barokowych*, Lublin 2005; K. Panuś, *Franciszek Rychłowski OFM (1611-1673). Piewca Przenajświętszej Panny*, [w:] idem, *Wielcy mówcy Kościoła w Polsce*, Kraków 2005, s. 157-173.

¹⁶ F. Rychłowski, *Kazania na święta Panny Przenaświętszej...*, op. cit., s. 8-14, 33-55.

kaznodziei stało się nie tyle dobrze znane w literaturze religijnej porównanie Maryi do księgi (siedemnastowieczna antologia cytatów odnotowuje co najmniej kilkadziesiąt przykładów jego użycia)¹⁷, ile fizyczna postać książki drukowanej, a zwłaszcza jej rozbudowana rama wydawnicza, obejmująca informacje o autorze, wydaniu, liczne niekiedy aprobaty cenzorskie i wreszcie dedykacje.

Mimo że tekst kazania jest właściwie centonem złożonym z kilkudziesięciu cytatów¹⁸ (niekoniecznie czerpanych z pierwszej ręki, a tym bardziej ze źródeł wskazanych w objaśnieniach), jako całość wydaje się dziełem oryginalnym. Można w nim widzieć rezultat techniki spopularyzowanej m.in. przez Justusa Lipsjusza i opisywanej przez samego kaznodzieję w przedmowie do kazań niedzielnich, a polegającej na wykorzystywaniu gotowych „prefabrykatów” (cytatów, porównań, metafor itp.) w nowych, nieznanach wcześniej konfiguracjach, pozwalających widzieć w nich utwory oryginalne¹⁹. Jednocześnie kompilacja Rychłowskiego jest niemal modelowym przykładem kazania konceptystycznego i to w odmianie opisywanej przez samego Emanuela Tesaura w *Lumecie*

¹⁷ Zob. I. Marracci, *Polyanthea Mariana in libros XVIII distributa...*, Coloniae Agrippinae 1684, s. 227-230.

¹⁸ Jest to cecha większości kazań Rychłowskiego, o czym autor pisał w przedmowie do kazań świątecznych: „Prawda jest, iż w niektórych kazaniach, zwłaszcza o Pannie Przenaświętszej, są podczas teologiczne rzeczy przytrudniejsze, co być musiało: częścią, iż chwała świętych Pańskich, a zwłaszcza Przenaświętszej Panny, dla swojej niewypowiedzianej zacności i niedostępnej wysokości to koniecznie wyciągała; częścią przeto, że też nie wszyscy czytelnicy będą prostacy, ale też będzie wiele uczonych” (F. Rychłowski, *Do łaskawego Czytelnika*, [w:] idem, *Kazania na święta całego roku z różnych doktorów i autorów ku zbudowaniu dusz ludzkich zebrane i napisane...*, Kraków 1667, s. nlb. 11).

¹⁹ „Cum enim inventio tota et ordo a nobis sint, verba tamen et sententias varie conquisivimus a scriptoribus priscis” (J. Lipsius, *Politicorum sive civilis doctrinae libri sex*, Antverpiae 1599, s. 9: „Chociaż bowiem inwencja i kompozycja pochodzą od nas, to jednak słowa i myśli wyszukiwaliśmy w różny sposób u dawnych pisarzy”). Por. F. Rychłowski, *Do łaskawego czytelnika*, [w:] *Kazania na niedziele całego roku...*, Kraków 1664, k. nlb. 4r: „I temu się nie dziwuj, jeżeliś co czytał w inszych autorach, co też tu przeczytasz. Wiedz o tym, iż każdego kazania forma albo dyspozycja przy łasce Bożej jest moja własna, nie cudza. Inwencja kazania rzadko kiedy przy łasce Bożej nie moja. Dyskursy filozoficzne i teologiczne jam sam sobie za pomocą Bożą wynajdował. Materje zaś różne, przyznawam, żem z różnych autorów zbierał, wszakżem w tej mierze ani pierwszy, ani ostatni”. „Mozaikową” poetykę kazań Rychłowskiego można uznać za typową dla jego czasów, w każdym razie odpowiada ona nie tylko sztuce tworzenia spopularyzowanej przez Lipsjusza (na jej temat zob. J. Dąbkowska-Kujko, *Justus Lipsjusz i dawne przekłady jego dzieł na język polski*, Lublin 2010, s. 109-142, 231-247), ale także opisywanej (w ujęciu satyrycznym) np. przez włoskiego jezuitę Daniella Bartolego. Zob. idem, *L'eternità consigliera*, Venetia 1665 [1. wyd. 1653], s. 84-87 (przekł. fragm. na język polski: M. Morán, J. Andrés-Gallego, *Kaznodzieja*, przeł. M. Gurgul, [w:] *Człowiek baroku*, red. R. Villari, Warszawa 2001, s. 180).

arystotelesowskiej – zwornikiem tekstu, decydującym o jego retorycznej organizacji, jest metafora Maryi-księgi²⁰.

Chociaż nie możemy wskazać konkretnego utworu, który byłby podstawą czy pierwowzorem tekstu Rychłowskiego, przypuszczać jednak można, że w kulturze religijnej XVII i XVIII wieku istniała pewna tradycja symbolicznego przedstawiania Maryi jako drukowanej księgi. Świadczy o tym ilustracja do jednego z emblematów w zbiorze znanym pod umownym tytułem *Symbola immaculatam Virginem declarantia*, wydanym przez lwowskich jezuitów ok. 1725 roku²¹. Znalazła się tu rycina przedstawiająca w górnej, centralnej partii ikonę otwartą księgę, która właśnie opuściła drukarską prasę. Na karcie po prawej stronie widać wizerunek Maryi, karta po lewej stronie (tytułowa?) głosi: *Auctore Deo*, rozwiewając wątpliwości tych, którzy mogliby pomyśleć, że chodzi tu jedynie o zwykły wytwór typografii. Poniżej księgi przedstawiono przecież zwyczajny drukarski warsztat – po lewej stronie widnieje wyobrażenie pracującego zecera, po prawej – drukarza. Jedynie wąż, zjadający swój własny ogon, czytelny symbol szatana i stale odradzającego się zła (w dolnej części obrazka), przypomina o zwycięstwie odniesionym nad nim przez Niepokalaną²².

Analogia pomiędzy emblematycznym wyobrażeniem Maryi jako „niepokalanej” księgi drukowanej w *Symbola immaculatam Virginem declarantia* a metaforą eksploatowaną przez Rychłowskiego jest nader wyraźna. Stąd wnioskować można, że motyw tego rodzaju pojawiał się częściej w tekstach religijnych i być może Rychłowski nie był w swych kaznodziejskich pomysłach, osnutych wokół tematu księgi (i Maryi), odosobniony. Najwyraźniej postęp cywilizacji i urzeczzenie nowym wynalazkiem druku doprowadziło do pewnego „odświeżenia” dawnej symboliki religijnej.

Prezentowane kazanie to w istocie niewielki traktat mariologiczny, którego uprzywilejowanym wątkiem jest – niezdefiniowany jeszcze w czasach autora i będący przedmiotem dyskusji teologicznych – dogmat o Niepokalanym Poczęciu NMP²³. Jednak to nie dogmatyczność jest najbardziej interesującym aspektem tekstu, lecz dość specyficzna aplikacja topiki książkowej, doskonale ilustrująca zjawisko modyfikacji starego *locus communis*. Specyfika i – pozwólmymy sobie na przesadę – ingienialność kazania, prawie idealnie

²⁰ Więcej na ten temat zob.: W. Pawlak, *Kazania maryjne Franciszka Rychłowskiego...*, op. cit.; idem, *Koncept w polskich kazaniach barokowych...*, s. 268-308.

²¹ Zachowane egzemplarze pozbawione są karty tytułowej. Zob. J. Pelc, *Słowo i obraz. Na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków 2002, s. 334, 343; A. Dzieciół, *Książka jako symbol w kulturze polskiej XVII wieku*, Warszawa 1997, s. 106.

²² Reprodukacja tego emblematu w zbiorze: *Kultura Wielkiego Księstwa Litewskiego. Analizy i obrazy*, red. V. Ališauskas et al., Kraków 2011, s. 620.

²³ Na temat historii tego dogmatu zob.: *The Dogma of the Immaculate Conception. History and Significance*, ed. E.D. O'Connor, Indiana 1958; S. M. Cecchin, *L'Immacolata Concezione. Breve storia del dogma*, Vatican 2003; *Encyklopedia katolicka*, t. 13, Lublin 2009, szp. 1166-1167 (tu także literatura przedmiotu).

wcielającego wymogi stawiane przez estetykę barokową przed konceptami kaznodziejskimi²⁴, polega na niekonwencjonalnej realizacji dość konwencjonalnego toposu. Już przez to względne nowatorstwo mógł sobie Rychłowski zyskać przychyłność odbiorcy, otwartego na wszelkie konceptystyczne nowinki, oczekującego waloru *novitas*, tak pożądanego również w *conchetti predicabili*. Nie oznacza to jednak, że dowcip kaznodziejskiego pomysłu chwycić mieli jedynie czytelnicy wymagający, pamiętać należy, że *conchetto predicabile* służyć miało nade wszystko celom perswazyjnym, a więc powinno – jak podkreślał Tesauro – kontentować i zaskakiwać również *inzeletti vulgari* – umysły popolite²⁵.

„Dowcipną egzegezę” prawd teologicznych przeprowadza Rychłowski na zasadzie logicznego dowodzenia. Podstawą argumentacji stają się obficie przywoływane autorytety teologiczne, a nawet tezy heretyków i innowierców: Erazma, Lutra i – niewątpliwy dowód „tolerancji” – Mahometa. Te ostatnie dziwić nie powinny, wszak kaznodziei-konceptyście, który dowodzi zawsze rzeczy słusznych, przystoi wszelki argument²⁶. Eksploatując znaną myśli teologicznej metaforę Maryi-księgi, Rychłowski realizuje zarazem topikę książkową, stosując znany *locus* w postaci „postgutenbergowskiej”. Obraz księgi ma wszelkie znamiona druku wyposażonego w ramę wydawniczą: ma – mówiąc słowami Rychłowskiego – „cztery osobliwe kondycyje [...] *authorem, editionem, approbationem, dedicationem*”. Własności te zostają „przeniesione” na postać Maryi, traktowaną jako dzieło doskonałe, wolne od jakiegokolwiek skazy czy błędu, niewymagające więc żadnych korekt i emendacji. Ze względu na doskonałość (chyba jedyną cechą odróżniającą Maryję od książek materialnych), będącą naturalną konsekwencją przymiotów jej Boskiego Autora, księga-Maryja właściwie nie potrzebowała cenzorskiej aprobaty. „Najwyższy Cenzor”, ze względu na słabość „ludzkich rozumów”, dopuścił jednak w tym przypadku aprobaty autorytetów kościelnych, poświadczające absolutną czystość i doskonałość egzemplarza *libri excellentissimi*, mającego pierwszą edycję w „drukarni niebieskiej”, czyli w rozumie Boga – najwyższego Drukarza, Wydawcy i Autora.

Jeśli Bóg jest drukarzem i wydawcą księgi świata (i księgi-Maryi), to przecież jakaś częśćka jego boskiej chwały i doskonałości spływa również na ziemski cech impresorów i edytorów, którzy wprawdzie nikłe mają szanse na stworzenie dzieł dorównujących dokonaniom niebiańskiego Typografa, ale na zasadzie podobieństwa – wszakże i oni zostali stworzeni „ad imaginem et similitudinem Dei” – uczestniczą w „sakralnych”, drukarsko-edytorskich czynnościach Twórcy. Literackie fascynacje drukiem prowadzą do ukonstytuowania się toposu Boga jako Autora, Wydawcy, Drukarza, który można uznać za jeszcze jeden wariant dobrze zdomowionego w tradycji literackiej toposu *Deus artifex*.

²⁴ Zob. D. Gostyńska, *Retoryka iluzji. Koncept w poezji barokowej*, Warszawa 1991, s. 224-228.

²⁵ Zob. *ibidem*, s. 226.

²⁶ Zob. *ibidem*, s. 227.

Następstwa modyfikacji przedstawienia Boga-twórcy dla nobilitacji ziemskiej działalności drukarskiej i edytorskiej są niebagatelne. Jak się bowiem okazuje, beneficjent Gutenberga – uczoney-wydawca – nie jest już jedynie rzemieślnikiem czerpiącym zyski z precyzyjnego działania czcionek. Staje się typografem właściwie dorównującym swą rangą Najwyższemu Edytorowi, a jego, czasem żmudne i dalekie od wzniosłości, czynności wydawnicze zyskują wymiar niemal sakralny. Jeśli zatem wolno nam za humanistami mówić „instar Dei poeta”, nie stoi na przeszkodzie, by właśnie w tym miejscu stwierdzić: „instar Dei editor”.

* * *

Utwór stanowiący przedmiot niniejszej edycji został wydany dwukrotnie w XVII w. w zbiorze kazań maryjnych autora:

A – [antykwia:] KAZANIA | NA SWIĘTA | PANNY | PRZENASWIĘTSZEY | Z Różnych Doktorow y Authorow | ZEBRANE Y NAPISANE. | [kursywa:] PRZEZ | [antykwia:] X. FRANCISZKA RYCHŁOWSKIEGO, | [kursywa:] Zakonu Świętego FRANCISZKA Reformatá | ná ten czas Kázno-dzieie y Świętey Theologiey | Professlorá. | [antykwia:] Superiorum Permißu. | [winietka] | [antykwia:] Cum Gratia & Priuilegio S. R. M. | [linia pozioma] | W KRAKOWIE | W Drukárni Stanisława Piotrkowczyka, Typog. I. K. M. | Roku Páńskiego, M. DC. LXXVII. – 2°, s.nlb. 8, 167, sygn.)(r-)^{(4v, A-X^{4r}}. Tekst kazania na s. 8-14 (k. A_{4v}-B_{3v}). Wydawcy korzystali z egzemplarza Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, sygn. XVII. 1170 adl.

B – [antykwia:] KAZANIA | NA SWIĘTA | PANNY | PRZENASWIĘTSZEJ, | Z Różnych Doktorow y Authorow | ZEBRANE Y NAPISANE. | [kursywa:] PRZEZ | [antykwia:] X. FRANCISZKA RYCHŁOWSKIEGO, | [kursywa:] Zakonu Świętego FRANCISZKA Reformatá | ná ten czas Kázno-dzieie y Świętey Theologiey | Professlorá. | [antykwia:] Superiorium Permißu. | [winietka] | [antykwia:] Cum Gratia & Priuilegio S. R. M. | [linia pozioma] | W KRAKOWIE | W Drukárni AKADEMICKIEY. | Roku Páńskiego, M. DC. LXXVII. – 2°, s.nlb. 8, 167, k.)(r-)^{(4v, A-X^{4r}}. Tekst kazania na s. 8-14 (k. A_{4v}-B_{3v}). Wydawcy korzystali z egzemplarza Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, sygn. XVII.1659 adl.

Za podstawę niniejszej edycji przyjęto wydanie A. Wznowienie B nie zawiera zmian tekstowych i redakcyjnych w stosunku do pierwodruku (pojawilo się jedynie kilka błędów zecerskich: *wszytkich / wszytich, wychwala / wychwalala, przenaświetszy / przenaświatszy*).

Niekrytyczne, niepełne (z pominięciem większości cytatów łacińskich) i ze szczątkowym komentarzem rzeczowym (trzy objaśnienia) wydanie tekstu w opracowaniu Alberta Gorkowskiego ukazało się w tomie: K. Panuś, *Wielcy mówcy Kościoła w Polsce*, Kraków 2005, s. 168-173.

Poprawka wydawców:

s. 182 marg. *Apoca*[*lypsis*] 2<1> – popr. wyd.; *Apoca*[*lypsis*] 22 – A, B

Franciszek Rychłowski
Na dzień Niepokalanego Poczęcia Panny Przenaświętszej
kazanie wtóre¹

„Liber generationis Iesu Christi” (Matth[aeus] I): „Księga rodzaju Jezusa Chrystusa”²

Panna Przenaświętsza jest Księgą bardzo zacna³, chrześcijanie w Chrystusie namilszy. Dostyc zacna jest księga Pisma świętego, jako naucza Augustyn ś[więty]⁴ (*lib[er] 2. „De doctri[na] Christiana”*): „Quanti autem minor est auri, argenti, vestisque copia, quam de Aegypto secum ille populus abstulit, in comparatione divitiarum, quas postea Hierosolymae consecutus est: tanti sit cuncta scientia, quae quidem est collecta de libris gentium, si Divinarum Scripturarum scientiae comparetur”⁵. – „Jako – prawi – daleko mniejsza była obfitość złota, srebra i szat, którą lud izraelski z Egiptu wyniósł, nad onę, której potem w Jeruzalem dostąpił, tak mniejsza jest wszelka nauka w księgach wszystkich filozofów pogańskich względem nauki, która się w księgach Pisma Świętego zamyka”.

A przecie tę księgę Pisma Świętego przechodzi⁶ zacność tej Księgi, to jest Panny Przenaświętszej. Tak abowiem naucza Antonin święty⁷: „Quanto facta sunt potiora verbis vel scripturis, tanto sunt ostensa maiora in Maria, quam in Scriptura per Deum. Nam Scripturae dedit, ut Deum loquatur; Mariae con-

¹ Dzień Niepokalanego Poczęcia Maryi obchodzony jest 8 grudnia. Święto znane na Wschodzie od VIII w., na Zachodzie od IX w., w Polsce przyjęło się w XIV w. Szczególnymi propagatorami kultu Maryi Niepokalanej stali się franciszkanie, którzy na kapitule generalnej w 1263 r. zalecili obchodzenie święta Niepokalanego Poczęcia.

² Zaczerpnięte z Biblii motto (Mt 1,1) autor cytuje w tłumaczeniu J. Wujka.

³ *Panna Przenaświętsza jest Księgą bardzo zacna* – księgę jako symbol maryjny rejestrują specjalistyczne kompendia o profilu mariologicznym z XVII w. (np. T. Raynaud, *Nomenclator Marianus e titulis selectioribus, quibus B. Virgo a SS. Patribus honestatur, contextus*, Lugduni 1639, s. 31-32; I. Marracci, *Polyanthea Mariana in libros XVIII distributa...*, Coloniae Agrippinae 1684, s. 227-230). Inspiracją dla kaznodziei mogły być też kazania, np. św. Tomasza de Villanova (1487-1555) na Narodzenie NMP kazanie pierwsze *In festo Nativitatis Beatae Virginis Mariae concio prima. De quinque libris: vitae, naturae, scripturae, exempli et conscientiae*.

⁴ Św. Augustyn (Aurelius Augustinus, 354-430), biskup, filozof i teolog, ojciec i doktor Kościoła.

⁵ Por.: „Quantum autem minor est auri argenti vestisque copia, quam de Aegypto secum ille populus abstulit, in comparatione divitiarum quas postea Hierosolymae consecutus est, quae maxime in Salomone rege ostenduntur, tanta sit cuncta scientia, quae quidem est utilis, collecta de libris gentium, si divinarum scripturarum scientiae comparetur” (św. Augustyn, *De doctrina Christiana libri IV*, II 42; PL 34,64-65).

⁶ *przechodzi* – przewyższa.

⁷ Św. Antonin (Antonin Pierozzi, 1389-1459), włoski teolog, dominikanin, arcybiskup Florencji.

tulit, ut per eam Christus pandatur. Ibi eum multiplex tegit figura, hic vestit Deum Mariae caro pura; ibi praenuntiatur, hic ostenditur; ibi latet in mortua charta, hic patet in charta monstrata; ibi dicta sunt magna, hic «fecit mihi magna, qui potens est»⁸. – „Jako zacniejsze są uczynki nad pisma i słowa, tak nam zacniejsze rzeczy pokazano w Maryjej niżeli w Piśmie Świętym. Pismu dał Bóg, aby o Bogu mówiło, a Maryjej dał Bóg, aby nam Boga wydała; w Piśmie Boga pokrywa figura⁹, a tu ciałem pokrywa Boga Maryja; w Piśmie go obiecują, a w Maryjej go dają; w Piśmie zakryty, a w Maryjej odkryty; w Piśmie wiele powiedziano, a w Maryjej wiele uczyniono”. Jest tedy Panna Przenaświętsza Księgą zacną.

4. parte,
tit[ulus] 15,
cap[ut] 22

Księga każda ma mieć cztery osobliwe kondycyje¹⁰: ma mieć *authorem, editionem, approbationem, dedicationem* – ma mieć autora, wydanie, aprobacyję i komukolwiek ofiarowanie¹¹. Panna tedy Przenaświętsza czy-li też ma te kondycyje? Ma zaprawdę. Pokażę to na terazniejszym kazaniu, co będzie ku czci i chwale Bożej, ku zbudowaniu naszemu.

Co się tknie¹² naprzód tej Księgi autora, ten nie inszy jest, tylko sam Pan Bóg wszechmogący. Dowodzę tego krótkim takim argumentem. Nauczają wprowadzić niektórzy filozofowie, iż P[an] Bóg wszechmogący nie sprawuje¹³ sam przez się *immediate*¹⁴ wszystkich skutków na tym świecie, ale to zleca *causis secundis*¹⁵ – przyczynom stworzonym. Jako to zdrowia ludzkiego naprawę sprawują lekarstwa, urodzaje ziemskie sprawują influencyje niebieskie¹⁶, ciepło sprawuje ogień albo słońce; te i insze skutki sprawują *causae secundae* – stworzone rzeczy, na to moc od Pana Boga mające. I tylko się te skutki Panu Bogu przypisują, przeto iż On dał moc rzeczom stworzonym na sprawowanie¹⁷ tychże skutków.

⁸ Por.: „Verum quanto facta sunt potiora verbis vel scriptis, tanto sunt maiora ostensa in Maria, quam in Scriptura per Deum. Nam Scripturae dedit, ut Christum loquatur; Mariae contulit, ut per eam Christus pandatur. Ibi eum multiplex tegit figura, hic vestit eum Mariae caro pura. Ibi pronuntiatur, hic ostenditur. Ibi latet in mortua carta, hic patet in carta monstrata. Ibi dicta sunt magna, hic facta sunt magna: *Quia fecit mihi, inquit, Dominus magna, qui potens est*” (św. Antonin, *Summa theologica in quattuor partes distributa*, Veronae 1740 [Photolithographice reimpressio, Graz 1959], IV 15,22, kol. 1086).

⁹ w Piśmie Boga pokrywa figura – figuratywny (typologiczny) sens Biblii, odnoszony głównie do Starego Testamentu, gdy opisane w nim osoby lub wydarzenia traktowane są jako zapowiedź postaci i wydarzeń opisanych w Nowym Testamencie, np. ofiara Izaaka jako prefiguracja ofiary Chrystusa (*pokrywa* – skrywa).

¹⁰ *ma mieć cztery osobliwe kondycyje* – ma spełniać cztery szczególne warunki.

¹¹ Informacja o autorze, wydaniu, aprobacjach cenzorskich i dedykacje to typowe elementy tytułatury i ramy wydawniczej starych druków.

¹² *Co się tknie* – co dotyczy.

¹³ *sprawuje* – sprawia, powoduje.

¹⁴ *immediate* – (łac.) bezpośrednio.

¹⁵ *causis secundis* – (łac.) przyczynom wtórnym, drugorzędnym.

¹⁶ *influencyje niebieskie* – wpływy nieba.

¹⁷ *sprawowanie* – powodowanie.

Wszakże wszyscy filozofowie i teologowie na to się zgadzają, iż *excellentissima opera* – najzaczniejsza dzieła, *immediate*, sam przez się sprawuje, On sam jest ich autorem. Ale tak jest, iż ze wszystkich rzeczy stworzonych ta Księga, to jest Panna Przenaświętsza, jest *opus excellentissimum* – jest rzecz najzaczniejsza. Najzaczniejsza, mówię, *in gratia* – w łasce Bożej, najzaczniejsza *in virtutibus* – w cnotach świętych. Toć tedy sam tylko Pan Bóg jest tej Księgi autorem.

Iż Panna Przenaświętsza jest *opus excellentissimum in gratia*¹⁸ – w łasce Bożej, naucza Venerabilis Beda¹⁹: „Bene «Gratia plena» vocatur, quae nimirum gratiam, quam nulla meruerat, assequitur, ut ipsum videlicet gratiae concipiat et generet auctorem”²⁰. – „Dobrze jej – prawi – mówią: «Łaskiś pełna», która takiej łaski dostała, której żadna insza nie zasłużyła, iż też samego sprawcę łaski poczęła i urodziła”. O tymże i Amadeus święty²¹ (*hom[ilia] 3 „De laud[ibus] Virg[inis]”*): „«Spiritus Sanctus superveniet in te». In alios sanctorum venit, in alios veniet, sed in te superveniet, quia prae omnibus et super omnes elegit te, ut superes universos, qui ante te fuere, et post te futuri, plenitudine gratiae”²². – „«Duch Święty – prawi – przyjdzie nad cię»²³. W inszych świętych przyszedł, w drugich przyjdzie, ale w ciebie nadprzyjdzie²⁴, bo nad wszystkich ciebie obrał, abyś wszystkich, którzy przed tobą byli i po tobie będą, przewyższyła pełnością łaski”.

Tegoż naucza Bernardyn święty Seneński²⁵: „Excepto Christo, tanta gratia Virgini a Domino data est, quantum uni creaturae dare possibile esset”²⁶. – „Wyjąwszy – prawi – Chrystusa, tak wielką łaskę Pan Bóg dał Pannie Przena-

¹⁸ *opus excellentissimum in gratia* – (łac.) dzieło najwspanialsze pod względem łaski.

¹⁹ Św. Beda Czcigodny (Venerabilis, ok. 673-735), angielski benedyktyn, teolog, historyk i doktor Kościoła.

²⁰ Por.: „Bene gratia plena vocatur, quae nimirum gratiam quam nulla alia meruerat, assequitur, ut ipsum videlicet gratiae concipiat et generet auctorem” (Beda Venerabilis, *In Lucae evangelium expositio* I 1; PL 92,316).

²¹ Św. Amadeusz (zm. 1158/1159), biskup Lozanny, kanclerz cesarza Fryderyka, autor homilii ku czci NMP.

²² Por.: „Spiritus Sanctus superveniet in te. In alios sanctorum venit, in alios veniet, sed in te superveniet, quia prae omnibus et super omnes elegit te, ut superes universos, qui ante te fuere, vel post te futuri sunt, plenitudine gratiae” (*Homilia tertia de incarnatione Christi et Virginis conceptione de Spiritu Sancto*, [w:] Richardus a Sancto Laurentio, *De laudibus B. Mariae Virginis libri XII, ... item D. Amedei episcopi Lausaniae de Maria Virginea Matre homiliis octo recognitis*, Antverpiae 1625, kol. 1158).

²³ *Duch Święty ... przyjdzie nad cię* – Duch Święty zstąpi na ciebie.

²⁴ *w ciebie nadprzyjdzie* – przyjdzie do ciebie bardziej niż do innych.

²⁵ Św. Bernardyn ze Sieny (1380-1444), włoski franciszkanin, teolog i kaznodzieja ludowy.

²⁶ Por.: „Ex quo patet, quod excepto Christo tanta gratia Virgini a Domino data est, quanta uni purae creaturae dari possibile esset” (s. Bernardinus, *De superadmirabili gratia et gloria Beatae Virginis Matris Dei LXI 2*, [w:] idem, *Opera quae extant omnia*, t. 1, Venetiis 1591, s. 522).

świętszej, że większej żadnej szczerzej kreaturze²⁷ dać nie mógł”. Jest tedy Panna Przenaświętsza *opus excellentissimum in gratia* – najzaczniejsza ze wszystkich rzeczy w łasce Bożej.

Że też jest *opus excellentissimum in virtutibus*²⁸ – najzaczniejsza w cnotach, naucza poważny²⁹ Richardus a S[ancto] Laur[entio]³⁰ (*lib[er] I*, „*De laud[ibus] Virg[inis]*”, *cap[itulum] 4*): „Nota quod dicitur: «Gratia plena», ut unaquaque gratiarum plena sit”³¹. – „Uważaj to”³², co mówią: «Łaski pełna», tak iż każdej cnoty pełna była”. Na przykład – mówi pomieniony doktor – tak była pełna pokory, że i namniejszego miejsca pycha w niej nie miała³³. Nie są tak pełni pokory inszy święci Pańscy, bo przynamniej w myśli ich ma miejsce pycha, choć maluśienkie i grzechu powszedniego nieprzechodzące. To osobliwy³⁴ był przywilej Panny Przenaświętszej, iż ani w myśli jej namniejszego miejsca pycha nie miała.

Także była pełną czystości, iż ani w myśli namniejszego miejsca nieczystości nie miała. Znajduje w inszych świętych nieczystość przynamniej kąciczek jaki w myśli, w Pannie zaś Przenaświętszej i namniejszego nie znalazła. Także była pełna miłości, że i namniejszego miejsca zazdrość albo gniew, albo nienawiść nie miała. Toż się mówi o wszystkich inszych cnotach, tak wszystkie wszystkie Pannę napełniły, iż w niej i namniejszego miejsca któremukolwiek występku nie dopuściły³⁵.

Toć tedy Panna Przenaświętsza jest *opus excellentissimum in virtutibus* – jest rzecz najzaczniejsza w cnotach. Toć ponieważ *opus excellentissimum* – rzecz

²⁷ *kreaturze* – stworzeniu.

²⁸ *opus excellentissimum in virtutibus* – (łac.) dzieło najwspanialsze pod względem cnót.

²⁹ *poważny* – poważany, godzien szacunku.

³⁰ Ryszard od św. Wawrzyńca (zm. ok. 1250), teolog francuski.

³¹ Por.: „Et nota quod dicitur *gratia plena*, non gratiarum aut gratiis, sicut Hester 15 dixisse legitur Assuero, *Facies tua plena est gratiarum*, non enim mirabile videretur, si multis gratiis diceretur, neque tam una, quam plena ostenderetur omnibus, fortasse simul sumptis, sed ita gratiarum plena est, ut unaquaque gratiarum plena sit, verbi gratia” (Richardus a Sancto Laurentio, *De laudibus B. Mariae Virginis libri XII*, *op. cit.*, I 4, kol. 35-36).

³² *Uważaj to* – rozważ to.

³³ Por.: „Adeo plena humilitate, ut nullus in ea locus relinqueretur superbiae; non habent enim viri sancti illam plenitudinem, quin vel cogitatione cor eorum quandoque occupet superbia, saltem venialis, sed speciale privilegium fuit Beatae Mariae Virginis, ut nec etiam cogitationem eius vitium aliquod occuparet” (Richardus a Sancto Laurentio, *op. cit.*, kol. 36).

³⁴ *osobliwy* – szczególny.

³⁵ Por.: „Similiter sic plena castitate, ut nec cogitationem eius unquam occuparet luxuria, quae in sanctis quandoque sublimiora loca sibi vindicare contendit: Nec sola cogitatione contenta est, sed etiam per primos motus in affectionem irrumpere molitur. Sic et plena charitate, ut nec novissimum vel modicum locum invidia, ira vel odium in ipsa occupaverit, et sic de singulis virtutibus. Merito ergo dicitur *gratia plena*, quam sic totam implevit gratia, ut nec venialis culpa in ipsius carne vel anima, quantulumcumque locum sibi potuerit usurpare” (Richardus a Sancto Laurentio, *op. cit.*, kol. 36).

najzacniejszą sprawuje według wszystkich filozofów i teologów sam P[an] Bóg, idzie zatem, iż sam Pan Bóg jest autorem tej najzacniejszej Księgi, to jest Panny Przenaświętszej.

Co się tknie edycyjej, wydania tej Księgi, potrzeba wiedzieć, iż każdej rzeczy stworzonej księga jest wydrukowana w drukarni niebieskiej, a wydrukowana od wieków w rozumie Boskim. Każdej bowiem rzeczy stworzonej ma Pan Bóg w rozumie swoim *ideam* albo egzemplarz, według którego rzecz każdą sprawuje na świecie. Tak naucza Augustyn ś[więty] („*Lib[er] 83 quaestion[um]*”, 46): „*Ideaе sunt principales quaedam formae vel rationes rerum stabiles atque incommutabiles, ac per hoc aeternae ac semper eodem modo se habentes, quae divina intelligentia continentur et secundum eas formari dicitur omne, quod oriri et interire potest*”³⁶. – „Obrazy w rozumie Boskim są niejakięs formy rzeczy stateczne i nieodmienne, i przeto wieczne i zawsze w rozumie Boskim zostające; według tedy tych wszystko Pan Bóg sprawuje, cokolwiek sprawuje”. Póty Augustyn ś[więty].

Aleć i przykładem to deklaruję³⁷. Niżeli budowniczy dom budować pocznie, jeżeli jest mądry, wprzód go w głowie, to jest w myśli swojej, zbuduje, ma wprzód formę albo egzemplarz jego w głowie, według którego potym buduje. Podobnym sposobem i Pan Bóg wszechmogący, będąc budowniczym nieskończenie mądrym, ma wprzód wszystkich rzeczy w myśli swojej egzemplarze, według których wszystko w czasie sprawuje³⁸.

Pierwsza tedy edycyja tej Księgi naszej Panny Przenaświętszej była w drukarni niebieskiej, w rozumie Boga Ojca niebieskiego. A pierwsza nie tylko względem inszych edycyji albo wydania tej Księgi, to jest Panny Przenaświętszej, ale też pierwsza względem wszystkich rzeczy szczerze stworzonych. To jest ze wszystkich inszych ksiąg rzeczy stworzonych naprzód Pan Bóg w rozumie swoim Boskim tę Księgę, to jest Pannę Przenaświętszą, wydrukował, to jest rozumem swoim poznał, czego dowodzę i racyją, i Pismem Świątym.

Racyją, bo naucza Filozof³⁹ (2 „*Metaph[ysica]*”): „*Ut se res habet ad esse, ita*

³⁶ Por.: „*Sunt namque ideae principales formae quaedam, vel rationes rerum stabiles atque incommutabiles, quae ipsae formatae non sunt, ac per hoc aeternae ac semper eodem modo sese habentes, quae in divina intelligentia continentur. Et cum ipsae neque orientur, neque intereant; secundum eas tamen formari dicitur omne quod oriri et interire potest, et omne quod oritur et interit*” (św. Augustyn, *De diversis quaestionibus LXXXIII liber unus, XLVI: De ideis 2*; PL 40,30).

³⁷ *deklaruję* – wyjaśniam.

³⁸ Por.: „*Quemadmodum enim arca in mente artificis est ratio quaedam et forma et exemplar ad cuius similitudinem alia fit in materia, ita mundus iste sensibilis, et quicquid in eo continetur processit a prima causa, per imitationem propriae rationis, in divina mente latentis*” (J. Duns Scotus, *Summa theologica ex universis operibus eius concinnata iuxta ordinem et dispositionem Summae Angelici Doctoris S. Thomae Aquinatis per fratrem Hieronymum de Montefortino*, t. 1, Romae 1728, s. 197).

³⁹ *Filozof* – Arystoteles (ok. 384-322 p.n.e.), najwybitniejszy obok Platona filozof starożytny.

et ad cognosci⁴⁰. – „Jako się rzecz ma względem istności, tak się ma i względem poznania”. Ale tak jest, iż Panna Przenaświętsza jest według istności łaski i cnót (jako się już dowiodło) ze wszystkich kreatur najpierwsza. Toć też *in cognosci*, w poznawaniu od Pana Boga jest ze wszystkich rzeczy najpierwsza, toć ją Bóg najpierwej w rozumie swoim Boskim wydrukował, to jest poznał.

Chrystusa P[ana] wielka ludzi rzesza cisnęła, a przecie gdy się go dotknęła niewiasta jedna, zawołał: „Tetigit me aliquis, nam ego novi virtutem de me exisse⁴¹. – „Dotknął się mnie ktoś, bom ja poznał, iż moc ze mnie wyszła”. *Lucae 8* Patrzcie, wiele się ludzi dotykało Chrystusa, a przecie się go najwięcej dotknęła ta niewiasta, do której moc Chrystusowa wyszła. Tak ci zaprawdę wszytką rzesza kreatur od wieków dotykała się intelektu Boskiego, to jest poznawana była od rozumu Boskiego⁴², wszakże jednak ta niewiasta, do której największa moc Boska wyszła, ta się osobliwym sposobem dotknęła intelektu Boskiego, ta od niego⁴³ naprzód poznana. A ta niewiasta, do której to moc Boska największa wyszła, jest Panna Przenaświętsza. Ona bowiem sama mówi: „Fecit mihi magna, qui potens est⁴⁴. – „Uczył mi wiele ten, który mocny jest”. Toć ona naprzód *tetigit intellectum Divinum*⁴⁵ – ona naprzód jest od rozumu Boskiego poznana.

Co się tknie Pisma Ś[więtego], sama Panna Przenaświętsza tak mówi o sobie: „Dominus possedit me in initio viarum suarum, antequam quidquam faceret a principio. Nondum erant abyssi, et ego iam concepta eram, necdum fontes aquarum eruperant, necdum montes gravi mole constiterant: ante omnes colles ego parturiebar⁴⁶. – „Pan mię – prawi – posiadał na początku dróg swoich, naprzód, nim co uczynił od początku *etc.*, jam przed wszytkimi pagórkami urodzona⁴⁷. Jakoby rzekła Panna Przenaświętsza: „Urodził Bóg

⁴⁰ Por.: „Quare unumquodque sicut se habet ut sit, ita ad veritatem” (w przekładzie: „Stąd każda rzecz w jakim stopniu jest bytem, w takim też stopniu zawiera prawdę”; Arystoteles, *Metafizyka* 994a; cyt. za wyd.: Arystoteles, *Metafizyka*, t. 1, tekst pol. oprac. M.A. Krąpiec, A. Maryniarczyk na podstawie tłum. T. Żeleznika, Lublin 2000). Rychnowski cytuje ten fragment w tłumaczeniu znanym m.in. z przypisywanego św. Bedzie Czcigodnemu dzieła *Sententiae sive axiomata philosophica ex Aristotele et aliis praestantibus collecta*: „Propositio intelligenda est de cognitione rei perfecta simpliciter et de causis per se. Et ratio est, quoniam sicut se habet res ad esse ita ad cognosci” (PL 90,1049).

⁴¹ Łk 8,46.

⁴² *od rozumu Boskiego* – przez rozum Boga.

⁴³ *od niego* – przez niego

⁴⁴ Łk 1,49.

⁴⁵ *tetigit intellectum Divinum* – (łac.) dotknęła intelektu Boskiego (tu: została poznana przez Boga).

⁴⁶ Prz 8,22 i 24-25.

⁴⁷ Por. przekład J. Wujka: „Pan mię osiągnął na początku dróg swoich, pierwej niżli co czynił z początku. [...] Jeszcze nie było przepaści, a jam już poczęta była, ani jeszcze źróźdła wód były wyniknęły, ani jeszcze góry ciężką wielkością były stanęły: przed pagórkami jam się rodziła”.

od wieków wszystkie stworzone rzeczy w rozumie swoim Boskim, ale mnie *in principio viarum suarum* – mnie na samym początku, mnie naprzód nie tylko względem którychkolwiek kreatur, ale też *ante omnes colles* – wprzód niż wszystkie insze pagórki, to jest święte swoje”. Pierwsza tedy edycja tej Księgi, to jest Panny Przenaświętszej, była w drukarni niebieskiej od wieków.

Druga edycja, drugie wydanie tej Księgi, jest dnia dzisiejszego, kiedy się poczyna ta Panna w żywocie⁴⁸ matki, Anny świętej. Pospolicie doktorowie, gdy po wtóre księgę swoją wydają, piszą na początku: „Secunda editio aucta, a mendis castigata et emendata”. – „Drugie wydanie tej księgi przyczynione, od niektórych errorów wyczyszczone i poprawione”. Poczęcie tedy Panny Przenaświętszej w żywocie Anny świętej jest tej Księgi *editio secunda aucta* – drugie wydanie większe. Czemuż? Bo *in prima editione* – w pierwszym wydaniu – miała tylko Panna Przenaświętsza *esse cognitum diminutum in mente Dei*, ale tu już dziś ma większe *esse existentiae reale*⁴⁹, to jest już ma bytność samą rzeczą⁵⁰. Zaczyn jest ta dzisiejsza *editio auctior*⁵¹, większa, jednak nie jest *castigata* ani *emendata*, nie jest poprawiona ani wyczyszczona.

W pierwszej swojej edycyjej Jan święty i Jeremiasz⁵² mieli błąd w sobie wielki, bo ich Bóg od wieków poznał *concipiendos in peccato originali* – poznał, iż mieli być w grzechu pierworodnym poczęci, i przeto ich *secunda editio fuit aucta et castigata*⁵³ – byli oczyszczeni po poczęciu swoim od grzechu pierworodnego. Ale Panny Przenaświętszej edycja wtóra nie była *castigata* ani *emendata*, nie była poprawiona, bo ani *in primam*, ani *in secundam editionem*⁵⁴ nie wdarł się error grzechu pierworodnego⁵⁵. Poznał Bóg tę Pannę bez grzechu pierworodnego i w czasie poczęła się ta Panna bez grzechu pierworodnego, jako się wnetże pokaże. Toć edycja, wydanie tej Księgi którekolwiek było barzo zacne, bo bez wszelakiej poprawy, bez wszelakiego oczyszczenia.

⁴⁸ żywocie – łonie.

⁴⁹ *esse cognitum diminutum in mente Dei* – (łac.) istnienie niepełne (potencjalne), istniejące w umyśle Boga; *esse existentiae reale* – (łac.) istnienie realne (aktualne), rzeczywiste. Wprowadzoną przez Arystotelesa dychotomię upowszechnił popularny w kręgach franciszkańskich bł. Jan Duns Szkot (ok. 1266-1308).

⁵⁰ *już ma bytność samą rzeczą* – istnieje rzeczywiście.

⁵¹ *editio auctior* – (łac.) wydanie powiększone.

⁵² Św. Jan Chrzyciel i prorok Jeremiasz, jeden z czterech proroków większych Starego Testamentu.

⁵³ *secunda editio fuit aucta et et castigata* – (łac.) wydanie drugie było powiększone i poprawione.

⁵⁴ ani *in primam*, ani *in secundam editionem* – (pol./łac.) ani w pierwsze, ani w drugie wydanie.

⁵⁵ Por.: „Si alii in utero matris fuerunt sanctificati, multo magis tu, mater Domini. Sed Jeremias et Joannes, alter sanctificatus (*Jerem. I 5*), alter Spiritu sancto repletus in utero matris leguntur (*Luc. I 64*). Ergo et tu, Maria genitrix Dei, quae sola totam Spiritus sancti gratiam possedisti, quam alii habuere per partes” (św. Bernard z Clairvaux, *In antiphonam Salve Regina Sermones IV*; PL 184,1075).

Co się tknie aprobacyjnej⁵⁶, nie potrzebać było wprowadzić tej Księżdzę aprobacyjnej, gdyż autor tej Księgi Bóg, będąc sam najwyższym wszystkich ksiąg cenzorem, żadnego nad sobą cenzora nie przyjmuje⁵⁷. Wszakże kondescendując słabym rozumom ludzkim⁵⁸, dopuścił tę Księżę swoją aprobować doktorom kościelnym, to jest dopuścił im świadczyć, iż ta Księga żadnego błędu, to jest zwłaszcza pierwotnego grzechu, w sobie nie zamyka.

Naprzód jej tedy Ambroży święty⁵⁹ taką daje aprobacją: „Maria ut incorrupta sit Virgo, sed Virgo per gratiam, ab omni integra labe peccati”⁶⁰. – „Maryja – prawi – tak Panna przez łaskę, że od wszelkiego prawie grzechu wolna”.

*Serm[on]
22 in
Psalm[um]
118*

Po wtóre, Hieronim święty⁶¹ tak ją aprobuje: „Beata terra Ecclesiae, cuius est rex Christus filius ingenuorum, de Abraham, Isaac, Iacob, prophetarum quoque et sanctorum stirpe descendens, quibus peccatum non fuit dominatum, et ob id fuerunt liberi, ex quibus nata est Virgo liberior Sancta Maria”⁶². – „Błogosławiona – prawi – ziemia Kościoła świętego, której królem jest Chrystus, syn zacnych, z Abrahamowego, Izaakowego, Jakobowego, proroków i świętych Pańskich rodzaju idący, którym grzech nie panował i przeto od niego wolnymi byli, z których się urodziła Panna Maryja daleko nad nich od grzechu wolniejsza”.

*In cap[itu]
10
Eccle-
sias[ter]*

Po trzecie, Augustyn święty tak tę Księżę aprobuje (*lib[er]* „*De natura et gratia*” *cap[itulum]* 36): „De Sanctiss[ima] Virgine Maria, cum de peccatis agitur, nullam prorsus habere volo quaestionem. Scimus enim quod plus ei gratiae collatum fuerit ad vincendum omni ex parte peccatum, quod concipere et parere meruit eum, quem constat nullum habuisse peccatum”⁶³.

⁵⁶ *Co się tknie aprobacyjnej* – jeśli idzie o zgodę na druk.

⁵⁷ *żadnego nad sobą cenzora nie przyjmuje* – nie uznaje nad sobą żadnego cenzora.

⁵⁸ *kondescendując słabym rozumom ludzkim* – dostosowując się do ograniczeń ludzkiego rozumu.

⁵⁹ Św. Ambroży (Ambrosius Aurelius, ok. 340-397), biskup Mediolanu, ojciec i doktor Kościoła.

⁶⁰ Por.: „Suscipe me non ex Sarra, sed ex Maria; ut incorrupta sit virgo, sed virgo per gratiam ab omni integra labe peccati” (św. Ambroży, *Expositio in Psalmum CXVIII*; PL 15,1521).

⁶¹ Św. Hieronim (ok. 347-419/420), ojciec i doktor Kościoła, autor licznych pism egzegetycznych i tłumacz Biblii na łacinę.

⁶² Por.: „Econtra beata terra Ecclesiae, cuius rex est Christus Filius ingenuorum: de Abraham, Isaac, et Jacob, prophetarum quoque et sanctorum omnium stirpe descendens, quibus peccatum non fuit dominatum; et ob id vere fuerunt liberi. Ex quibus nata est Virgo liberior sancta Maria, nullum habens fruticem, nullum germen ex latere: sed totus fructus eius erupit in florem, loquentem in Cantico Canticorum: *Ego flos campi, et lili-um convallium*” (św. Hieronim, *Commentarius in Ecclesiasten ad Paulam et Eustochium*; PL 23,1098).

⁶³ Por.: „Excepta itaque sancta virgine Maria, de qua propter honorem Domini nullam prorsus cum de peccatis agitur, haberi volo quaestionem: unde enim scimus quid ei plus

– „O świętej Pannie Maryjej, dla czci Pańskiej, w materyjej o grzechach żadnej kwestyjej mieć nie chcę. Wiemy bowiem, że jej więcej łaski dano ze wszystkich miar na zwyciężenie grzechu, która zasłużyła począc i urodzić tego, który żadnego grzechu nie miał”.

Po czwarte, Grzegorz święty⁶⁴ tak tę Księżę wychwala, *in Lib[rum] I Reg[um]* pisząc: „Potest montis nomine Beatissima semper Virgo Maria Dei Genitrix designari. Mons quippe fuit, quae omnem electae creaturae altitudinem electionis suae dignitate transcendit. An non mons sublimis Maria, quae ut ad conceptionem Verbi aeterni pertingeret, meritorum verticem supra omnes angelorum choros usque ad solium Deitatis erexit?”⁶⁵ – „Czyli – prawi – nie wysoka góra Maryja, która aby była poczęcia Słowa wiecznego doszła, wszystkich świętych i aniołów chóry przewyższyła?” Jeżeli bowiem według tego doktora świętego przewyższyła, toć i pierwszą rodzicielkę naszą Ewę przeszła. Ale ta była bez grzechu poczęta. Toć i Panna Przenaświętsza.

Okrom tych wielkich kościelnych doktorów i inszy także doktorowie tę Księżę aprobuja. Naprzód święty Ildephonsus, tolesański arcybiskup⁶⁶ („*Lib[er] contra eos qui disputant de virginit[ate] Mariae*”), tak o tej Księżce mówi: „*Mariae nativitas gloriosa, in omni Ecclesia Christi felix et beata praedicatur, unde constat, auctoritate Ecclesiae, quod nullis quando nata est subiucuit delictis, nec contraxit in utero sanctificata originale peccatum*”⁶⁷. –

gratiae collatum fuerit ad vincendum omni ex parte peccatum, quae concipere et parere meruit, quem constat nullum habuisse peccatum?” (św. Augustyn, *De natura et gratia at Timasium et Jacobum contra Pelagium liber unus*; PL 44,267). Por. też: „Innocens fuisti ab originalibus et ab actualibus peccatis. Nemo ita praeter te. Unde auctoritas Augustini: «Cum de peccatis agitur, nullam de beata Maria volumus fieri mentionem. Ex eo nim maiorem credimus ei collatam virtutem ad vincendum ex omni parte peccatum, quae concipere et parere meruit eum qui nullum habuit peccatum»” (św. Bernard z Clairvaux, *In antiphonam Salve Regina sermones IV*; PL 184,1074).

⁶⁴ Św. Grzegorz Wielki (ok. 540-604), papież w latach 590-604, ojciec i doktor Kościoła.

⁶⁵ Por.: „Potest autem huius montis nomine, Beatissima semper virgo Maria Dei Genitrix designari: mons quippe fuit, quae omnem electae creaturae altitudinem electionis suae dignitate transcendit. An non mons sublimis Maria, quae ut ad conceptionem Verbi aeterni pertingeret, meritorum verticem supra omnes angelorum choros usque ad solium Deitatis erexit?” (św. Grzegorz Wielki, *In Librum primum Regum, qui et Samuelis dicitur, variarum expositionum libri sex*; PL 79,25).

⁶⁶ Św. Ildefons (ok. 606-667), teolog, arcybiskup Toledo.

⁶⁷ Por.: „Alias autem, quomodo Spiritu sancto eam replente, non sine peccato originali fuit, cuius etiam nativitas gloriosa catholica in omni Ecclesia Christi ab omnibus foelix et beata praedicatur? Enimvero si non beata esset et gloriosa, nequaquam tam festiva celebraretur ubique ab universis, Sed quia tam solemniter colitur, constat ex auctoritate Ecclesiae, quod nullis quando nata est subiucuit delictis, nec contraxit in utero sanctificata originale peccatum” (Ildefons z Toledo, *Liber contra eos qui disputant de perpetua virginitate sanctae Mariae et de eius parturitione*, [w:] Richardus a Sancto Laurentio, *De laudibus B. Mariae Virginis libri XII, op. cit.*, kol. 1064).

„Błogosławionej – prawi – Maryjej dzień wszytek Kościół Chrystusów jako szczęśliwy i błogosławiony wychwala, skąd się jaśnie pokazuje, iż żadnym, gdy się narodziła, nie podlegała grzechom ani była zarażona, w żywocie poświęcona, pierworodnym grzechem”.

Po wtóre, uczony Idujota⁶⁸ („*Contemplat[iones] de Beata Virg[ine]*”, *cap[ut]* 2) tak tę Pannę wyświadcza⁶⁹: „O benedicta Virgo Maria, benedicta ante ortum, in ortu et post ortum; o Virgo gloriosissima, non in parte, sed in toto; et macula peccati, sive actualis, sive originalis, sive mortalis, sive venialis, non est in Te”⁷⁰. – „O błogosławiona – prawi – Panno Maryja, błogosławiona przed urodzeniem, przy urodzeniu, po urodzeniu; o Panno najchwalebniejsza, nie po części, ale zupełnie, i zmazy grzechów, bądź pierworodnego, bądź czynkowego, bądź śmiertelnego, bądź powszedniego, nie masz w Tobie”.

Taką też Księdze daje aprobacją Bernat święty⁷¹ („*Serm[on] 4 sup[er] Salve Reg[ina]*”): „Licet Maria de patrum natura vitata per peccatum duxit originem, praelecta tamen per Spiritum Sanctum et praeservata”⁷². – „Choć – prawi – Panna Maryja poszła z natury rodziców grzechem zarażonej, wybrana jednak od Ducha Świętego i od grzechu zachowana jest”.

Ale i sami nieprzyjaciele tej Księżki, to jest Panny Przenaświętszej, dosyć jej piękną aprobacją dają. Luter heretyk⁷³ tak tę Księżkę wychwala: „Dignum et iustum erat Mariae personam ab originali peccato praeservari, de qua Christus sumpturus erat carnem, qua omnia peccata superaret”⁷⁴. – „Godna –

⁶⁸ *Idyjota* – pseudonim Raymundusa Jordanusa, teologa z XIV w.

⁶⁹ *wyświadcza* – wystawia świadectwo

⁷⁰ Por.: „Trahe me post te, o benedicta virgo Maria, benedicta ante ortum, in ortu et post ortum, ante saeculum, in saeculo et post saeculum [...]. Tota igitur pulchra es virgo gloriosissima, non in parte sed in toto: et macula peccati, sive mortalis, sive venialis, sive originalis non est in te, nec unquam fuit, nec erit, sed adest tibi omnis gratia naturalium bonorum, spiritualium charismatum, et coelestium donorum” (R. Iordanus Idiota, *Contemplationes de Virgine Maria*, I 1, II 4, [w:] idem, *Opera omnia*, Parisiis 1654, s. 205-206 [w druku błędnie: s. 105-106]).

⁷¹ Św. Bernard z Clairvaux (1090-1153), filozof i teolog, doktor Kościoła, autor licznych dzieł teologicznych i kazań.

⁷² Por.: „De lignis vero Sethim condita est arca (Exod. XXV 10), in qua thuribulum, manna et virga sunt recondita: quia licet Maria de patrum natura per peccatum vitata duceret originem, praelecta tamen per Spiritum Sanctum et praeservata ad purum, Deum nobis obtulit et hominem” (św. Bernard z Clairvaux [autorstwo niepewne], *De beata Maria Virgine Sermo*; PL 184,1020-1021).

⁷³ Marcin Luter (1483-1546), główny przywódca reformacji, kaznodzieja, pisarz, tłumacz Biblii na język niemiecki.

⁷⁴ Por.: „Nam ut caeteri homines tam anima quam corpore in peccato concipiuntur, Christus autem sine peccato tam corpore quam anima, ita Maria virgo, iuxta corpus quidem sine gratia, iuxta animam autem plena gratiae concepta est. Hoc sibi volunt verba illa, quae angelus Gabriel ad eam dicebat: Benedicta tu inter mulieres. Non enim ad eam dici posset: Benedicta tu, si aliquando maledictionis obnoxia fuisset. Dignum

prawi – była rzecz i słuszna, aby była osoba Maryjej od grzechu pierwotnego zachowana, z której Chrystus miał ciało przyjąć, którym miał wszystkie grzechy zwyciężyć”.

O tymże drugi heretyk Erasmus Rothoredanus⁷⁵ (in „*Apolog[ia]*” *ad librum Alberti Pii*): „Tu felix illa plantula, o Virgo Maria, de Iesse radice sublimata, nihil tamen inde genitalium sordium trahens; tu sacratissimum pacifici Regis templum, tam magnificum, ut in eo Rex Olympi praesideret, tam sanctum, ut nulla unquam peccati labe potuerit profanari. Quam magnifice sentiam de Sacratissima Virgine, declarat Paeon meus et obsecratio iam toties excussa, semperque favi sententiae, quae liberat eam ab originali peccato”⁷⁶. – „Tyś – – prawi – szczęśliwy szczepek⁷⁷ z korzenia Jessego podwyższona, żadnych jednak urodzenia szpetności nie mająca. Tyś przenaświetszy spokojnego Króla kościół, tak wielmożny, iż w nim sam Król niebieski mieszkał, tak święty, iż nigdy grzechem jakim zgwałcony⁷⁸ być nie mógł. Jako wielmożnie o tobie trzymam⁷⁹, o Panno Przenaświetsza, księgi to moje oznajmują, i zawsze kochałem się w tym zdaniu, które cię wolną od grzechu pierwotnego czyni”.

Na ostatek sam poganin Mahomet⁸⁰ taką tej Księdze aprobacją pisze: „Nullus nascitur de filiis Adam, quem non tangat Sathan, praeter Mariam

etiam et iustum erat, hanc personam ab originali peccato praeservari, de qua Christus sumpturus erat carnem, qua omnia peccata superaret” (M. Luther, *In die conceptionis Mariae matris Dei*, [w:] idem, *Enarrationes seu postillae*, Argentorati 1530, s. 362v).

⁷⁵ Erazm z Rotterdamu (1469-1536), filolog, pedagog, jeden z najwybitniejszych humanistów epoki odrodzenia. Choć formalnie nigdy nie zerwał z Kościołem katolickim i nie przystąpił do żadnego z wyznań reformowanych, uznawany był za jednego z prekursorów i zwolenników reformacji, a dzieła jego znalazły się na indeksie ksiąg zakazanych, dlatego dość powszechnie w kręgach katolickich traktowano go jako heretyka.

⁷⁶ Cytat złożony z fragmentów dwóch dzieł Erazma. Por.: „Tu felix illa plantula de Iesse radice subnata, nihil tamen inde genitalium sordium trahens [...]. Tu sacratissimum pacifici Regis templum, in quod ille, quidquid est artis, quidquid opum, transtulit, tam religiosum, ut eius adytis unicum illud Sanctum Sanctorum crederetur. Tam magnificum, ut in eo rex Olympi praesideret. Tam sacrum, ut nulla unquam peccati labe potuerit profanari” (Desiderius Erasmus Roterodamus, *Paeon Virgini Matri dicendus, compositus in gratiam Dominae Veriensis*, [w:] idem, *Opera omnia*, t. 5, Lugduni Batavorum 1704, kol. 1230); „Quam magnifice sentiam de Sacratissima Virgine, declarat poean meus et obsecratio iam toties excussa, praeterea liturgia cum concione quam edidi adversus obtrectatores virginis, semperque favi sententiae quae liberat eam ab omni peccato, etiam originali, quamquam hoc proprie non dicitur peccatum, nisi in protoplastis” (idem, *Apologia adversus rhapsodias calumniosarum querimoniarum Alberti Pii quondam Carporum principis*, Basileae 1531, s. 160).

⁷⁷ szczepek – szczepek, odrośl, gałązka.

⁷⁸ zgwałcony – skalany.

⁷⁹ Jako wielmożnie o tobie trzymam – jak bardzo cię poważam, jak pochlebne mam o tobie zdanie.

⁸⁰ Mahomet (Muhammad ibn 'Abd Allāh , ok. 571-632), twórca i prorok islamu, organizator państwa Arabów.

et eius filium”⁸¹. – „Żaden się nie rodzi z synów Adamowych, którego by się szatan nie dotknął, wyjąwszy Maryją i syna jej”. Ma tedy ta Księga nasza Panna Przenaświętsza dosyć znaczą i od przyjaciół, i od nieprzyjaciół aprobacją.

Co się tćnie *dedicationem*, to jest ofiarowania tej Księgi, jest ta Księga ofiarowana i dedykowana najwyzszemu patronowi, to jest samemu Bogu.

Maryja, córka króla angielskiego Henryka, a małżonka Filipa króla hiszpańskiego⁸², chcąc swój afekt ku małżonkowi swojemu oświadczyć, przy weselu swoim takie namalować kazała *symbolum*⁸³: gwiazdę namalowała przy słońcu, takie przypisując *lemma*⁸⁴: „Soli dicata luci” – „Samej oddana światłości”. Dała tym znać, iż jako *stella Veneris*⁸⁵ tak jest złączona z słońcem, iż o nic nie dba, tylko o słońce i nigdy się od niego nie dzieli, tak i ona od słońca, od króla, małżonka swojego, dzielić się nigdy nie miała⁸⁶.

⁸¹ Trudno wskazać bezpośrednie źródło tego cytatu, stanowiącego od XIV w. *locus communis* w argumentacji na rzecz Niepokalanego Poczęcia NMP. W wersji arabskiej słowa te pojawiają się w *hadith* – zbiorze słów i przepisów Mahometa przekazanych przez tradycję i zredagowanym przez Al-Buchariego (Muhammad al-Bukhari, 810-870). Jednym z pierwszych autorów wykorzystujących elementy muzułmańskie w kontrowersji dotyczącej Niepokalanego Poczęcia był franciszkanin Marquard von Lindau (zm. 1392), autor dzieła *De reparatione hominis*, w którym pojawia się po łacinie cytat przytoczony przez Rychłowskiego: „Nec mirum, quod ista affirmo, cum et Saraceni istud praeconium sibi attribuebant. Nam in libro suo, qui dicitur Alkoron vel secundum alios Albokon, qui per discipulum Machmeti editus fuerat – et est authenticus inter ipsos – sic inquit ille Machmetici discipulus: Audiui, inquit, nuntium dei dicentem: Nullus de filiis Adam nascitur, quem non tangit Satan praeter Mariam et filium eius”. Do upowszechnienia tych słów mógł się przyczynić dobrze znany egzegeta średniowieczny, Mikołaj z Liry, który w napisanej w 1334 r. *Responsio ad quendam iudeum ex verbis evangelii secundum Mattheum contra Christum nequiter arguentem* pisał m.in.: „Item in libro Albocham qui est authenticus apud eos dixit Emhoraya quod audivit nuntium dei dicentem: Nullus de filiis adam nascitur quem non tangat sathan et ideo plorat vociferans ex eius tactu praeter Mariam et filium eius. Per nuntium autem dei intelligit Machometum”. Rychłowski mógł też znaleźć te słowa w przypisywanym długo św. Bernardynowi ze Sieny kazaniu zredagowanym ok. 1430 r., być może autorstwa Franciszka z Rimini: *Sermo ad clerum de Conceptione Virginis Mariae* oraz w zredagowanym przez Pedro de Alva y Astorga zbiorze traktatów mariologicznych *Monumenta antiqua seraphica pro Immaculata Conceptione Virginis Mariae* (Louvain 1665). Podajemy za: R. Gay-Canton, *Lorsque Muhammad orne les autels. Sur l'utilisation de la théologie islamique dans la controverse autour de l'Immaculée Conception de la fin du XIV^e au début du XVIII^e siècle*, „Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques” 2010, nr 2, s. 201-248. Zob. też G.C. Anawati, *Islam and the Immaculate Conception*, [w:] *The Dogma of the Immaculate Conception. History and Significance*, ed. E.D. O'Connor, Indiana 1958, s. 447-461.

⁸² Maria I Tudor (1516-1558), córka Henryka VIII, od 1554 r. żona króla Hiszpanii Filipa II (1527-1598).

⁸³ *symbolum* – (łac.) symbol, tu: emblemat.

⁸⁴ *lemma* – (łac.) motto, inskrypcja w emblemacie.

⁸⁵ *stella Veneris* – (łac.) gwiazda Wenus.

⁸⁶ Motto, opis i komentarz zaczerpnięte prawdopodobnie z popularnego zbioru Jacoba Typotiusa (*Symbola divina et humana pontificum, imperatorum, regum...*, t. 1, Pragae

Służyło-li to *symbolum* tej królowej czy nie, ja determinować⁸⁷ nie chcę. To wiem, iż Pannie Przenaświętszej dziwnie⁸⁸ pięknie służy. Ona zaprawdę *solī dicata luci* – ona sama światłości wiecznej, to jest Bogu oddana. Oddają się niektórzy ludzie ciemnościom, to jest światu; *solī dicata luci* – sama tylko Panna Przenaświętsza nigdy się i najmniejszym postępkim nie oddała ciemności światowej, zawsze tylko światłości, to jest Bogu. Oddają się niektórzy ludzie i dedykują ciału i rozkoszom jego; *solī dicata luci* – sama Panna Przenaświętsza nigdy się nie dedykowała i najmniejszej rozkoszy ciała, ale samej tylko światłości, Bogu swojemu. Oddają się niektórzy ciemnościom, to jest czartowi; *solī dicata luci* – Panna Przenaświętsza samej się tylko światłości, samemu Bogu zawsze oddawała.

Oblubieniec niebieski, to jest sam Pan Bóg wszechmogący, Oblubienicę swoją Pannę Przenaświętszą źródłem zapieczętowanym nazywa: „Hortus conclusus soror mea sponsa, fons signatus”⁸⁹. – „Ogród zamknięty siostra moja Oblubienica, źródło zapieczętowane”. Ledwie to o niej wyrzekł, aliści znowu inaczej mówi: „Fons hortorum, puteus aquarum viventium, quae flunt impetu de Libano”⁹⁰. – „Źródło ogrodów, studnia wód żywych, które pędem wielkim płyną z Libanu”.

A cóż to jest, proszę? Dopiero ją nazwał źródłem zapieczętowanym, a zatył ostrożnie barzo przykrytym i zawartym, a tu zaś, a barzo prędko, nazywa tę Pannę źródłem i, owszem, studnią otwartą, żywe wody obficie z siebie wydawającą. Co za przyczyna takiej różności? Wielka zaiste. Chciał niebieski ten Oblubieniec wyrazić, co jest Panna Przenaświętsza względem rzeczy stworzonych, a co jest względem Oblubieńca, to jest P[ana] Boga. I wyraził, iż względem wszystkich rzeczy stworzonych *est fons signatus* – jest źródło dobrze zawarte i zapieczętowane, tak iż najmniejszej kropelki afektu ku rzeczom stworzonym nie wypuści. Względem zaś P[ana] Boga jest studnią otwartą, impetem wielkim wodę, to jest afekty ku Bogu ustawicznie wydającą.

Co wszystko wyraził poważny Dionysius Carthusianus⁹¹ pisząc *in Cantica*: „Ego dormio, et cor meum vigilat». Sanctissima Virgo praeeminenter dicere potuit haec verba, quia contemplativissimam vitam duxit, et ab exte-

1600 [właśc. 1601], k. 33), w którym emblemat ten przypisano pierwszej żonie Filipa, Marii Manueli Portugalskiej (*Maria Regis Philippi II uxor Ioal[annis] III regis Portugaliae filia*). Emblemat przypisany Marii Tudor znajduje się obok, stąd, być może, pomyłka kaznodziei. Zob. komentarz (*isagoge*) do opisanego przez niego emblematu (*ibidem*, k. XX, Fiiij): „Lusitana Herois, veluti Sydus resplendens, soli Regi Philippo dicata et desponsa est, qui tum aetate et potentia, ut illud coeli iubar florebat”.

⁸⁷ *determinować* – rozstrzygać.

⁸⁸ *dziwnie* – nadzwyczaj, bardzo.

⁸⁹ Pnp 4,12.

⁹⁰ Pnp 4,15.

⁹¹ Dionizy Kartuz (1402/1403-1471), teolog, mistyk, autor dzieł teologicznych i filozoficznych.

riori tumultu, omni inordinato strepitu et cura superflua atque inquietudine culpae penitus abstinens et sopita, vigilantissima Deo vacavit, pro Ecclesia exoravit, actibusque virtutum in termino excellentiae perfectissimis fuit intenta⁹². – „Te – prawi – słowa: «Ja śpię, a serce moje czuje»⁹³, Przenaświętsza Panna najdoskonalej mówić mogła, bo najbogomyślniejszy żywot prowadziła, od wszelkiego powierzchownego tumultu⁹⁴, od wszelkiego nieporządnego pieczołowania⁹⁵ i niepokoju po wszystkie czasy wolna, w Bogu myślą i afektem ponurzona⁹⁶, cnoty najzacniejszym sposobem zawsze wyprawująca”.

O tymże i poważny Sophronius⁹⁷ (*serm[on] „De assumpt[ione] Deiparae”*): „Puto quod quidquid cordis est, quidquid mentis, quidquid virtutis humanae, si totum adhibeas, non sufficias cogitare, quanto indesinenter cremabatur ardore pii amoris, quantis movebatur repleta Spiritu Sancto caelestium secretorum incitamentis: quia etsi diligebat Christum ex toto corde, et ex tota anima, et ex tota virtute, novis tamen quotidie inflammabatur praesentiae desideriorum affectibus, tanto siquidem validius, quanto Divinis intus visitabatur illustrationibus, quam totam repleverat Spiritus Sancti gratia, quam totam incanduerat Divinus amor, ita ut in ea nihil esset, mundanus quod violaret affectus”⁹⁸. – „Rozumiem – prawi – iż cokolwiek serca, cokolwiek myśli, cokolwiek siły ludzkiej, kiedy byś to zebrał, nie mógłbyś przecie pojąć, jako

⁹² Por.: „Ego dormio, et cor meum vigilat. Hoc praeclarissima sponsa verbi aeterni Sanctissima Virgo praeeminenter dicere potuit, quia contemplativissimam vitam duxit, et ab exteriori tumultu, omni inordinato strepitu et cura superflua atque inquietudine culpae penitus abstinens et sopita, vigilantissima mente Deo vacavit, pro Ecclesia exoravit, actibusque virtutum in termino excellentiae perfectissimis iugiter fuit intenta” (Dionizy Kartuz, *In Canticum canticorum Salomonis ... de Christo et Ecclesia, de anima cuiuslibet iusti, deque B. Maria pia et continua enarratio*, [w:] idem, *Enarrationes piae ac ruditae in quinque libros Sapientiales, hoc est Proverbia, Ecclesiasten, Canticum Cantorum, Sapientiae, Ecclesiasticum*, Coloniae 1533, s. CLV).

⁹³ *czuje* – czuwa.

⁹⁴ *powierzchnego tumultu* – powierzchownego zgiełku.

⁹⁵ *pieczołowania* – zabiegania o coś, trosk.

⁹⁶ *ponurzona* – zagłębiona.

⁹⁷ Sofroniusz (zm. 637), patriarcha Jerozolimy od 634 r., autor pism hagiograficznych i teologicznych oraz kazań. Jego autorstwo kazania *O wniebowzięciu Maryi (De assumptione Deiparae)* jest kwestionowane.

⁹⁸ Por.: „Puto quod quidquid cordis est, quidquid mentis, quidquid virtutis humanae, si totum adhibeas, non sufficit ut cogitare valeas, quanto indesinenter cremabatur ardore pii amoris: quantis amovebatur repleta Spiritu sancto coelestium secretorum incitamentis: quia etsi diligebat Christum ex toto corde, et ex tota anima, et ex tota virtute, novis tamen quotidie inflammabatur praesentia absens desideriorum affectibus: tanto siquidem validius, quanto divinis illustrabatur intus visitationibus: quam totam repleverat Spiritus sancti gratia: quam totam incanduerat divinus amor: ita ut in ea nihil esset, mundanus quod violaret affectus, sed ardor continuus, et ebrietas perfusi amoris” (św. Hieronim [autorstwo niepewne], *Epistola IX ad Paulam et Eustochium De assumptione beatae Mariae Virginis*; PL 30,136).

ustawicznym ogniem miłości Bożej gorzała Panna Przenaświętsza, bo aczkolwiek miłowała Chrystusa ze wszystkim serca, ze wszystkiej dusze i ze wszystkich sił, na każdy jednak dzień nowymi się afektami ku Bogu zapalała, tym więcej, im większymi Boskimi darami oświecona bywała, którą wszystkie napelniła Ducha Ś[więtego] łaska, którą wszystkie tak rozpałała miłość Boska, iż najmniejszego afekciku ku rzeczom światowym mieć nie mogła”.

Tymi słowy wyrazili ci świętego Kościoła doktorowie, iż Panna Przenaświętsza względem wszystkich rzeczy stworzonych była *fons signatus* – była źródłem zapieczętowanym, najmniejszego afekciku ku nim nie wypuszczającym. Względem zaś Pana Boga była *puteus aquarum* – była studnią wód, impetem wielkim afekty swoje ku Bogu wypuszczającą. Toć tedy ta Księża, to jest Panna Przenaświętsza, samemu tylko Bogu dedykowana, ofiarowana była.

A nie kiedykolwiek, ale jako księża przy samej edycji, przy samym wydawaniu patronowi dedykowana bywa, tak i Panna Przenaświętsza nie kiedykolwiek tylko, ale przy samej edycji, to jest przy swoim Niepokalanym Poczęciu dedykowana, ofiarowana była. Słuchajmy bowiem, co mówi Jan święty w Objawieniu swoim: „Vidi civitatem sanctam Ierusalem novam, descendentem de caelo a Deo, paratam sicut sponsam, ornatam viro suo”⁹⁹. – „Widziałem miasto święte, Jeruzalem nowe, zstępujące z nieba od Boga, jako oblubienicę mężowi swemu ubraną”. Widział tu Jan święty Pannę Przenaświętszą, która jest prawdziwie miastem Jeruzalem, a widział ją zstępującą z nieba, to jest z daru Bożego przychodzącą na świat przez Niepokalane Poczęcie; alieci patrzcie, już ją widzi *sponsam*, oblubienicą Boską, toć już Jemu poślubioną, Jemu dedykowaną. Toć przy samej edycji swojej ta Księża, to jest Panna Przenaświętsza, była Bogu samemu dedykowana.

Masz tedy, człowiecze chrześcijański, Księżę Pannę Przenaświętszą ze wszystkimi księgi kondycjami. Ma ta Księża zacnego autora, ma zacną edycję, ma zacną aprobację, ma nie mniej zacną dedykację. Zaczynaj nie jest ci ten *Liber ad legendum prohibitus*¹⁰⁰, możesz tę Księżę często sobie czytać, wiele się z niej, upewniam cię, nauczysz.

Przyszedł czasu jednego Tomasz święty, Doktor Anielski, do Bonawentury świętego, pytając go, z której by się księgi tak dziwnych rzeczy, które pisał, uczył. Pokazał mu Seraficzny Doktor ukrzyżowanego Jezusa mówiąc: „Ta jest jedyna księga moja, z tej się wszystkiego uczyć”¹⁰¹.

⁹⁹ Ap 21,2.

¹⁰⁰ *Liber ad legendum prohibitus* – (łac.) księga zakazana, której nie wolno czytać.

¹⁰¹ Św. Tomasz z Akwinu (1225-1274), dominikanin, najwybitniejszy teolog i filozof średniowieczny, twórca tomizmu, doktor Kościoła zwany Doktorem Anielskim (*Doctor Angelicus*); św. Bonawentura (Giovanni Fidenza, ok. 1217-1274), franciszkanin, teolog, mistyk, filozof, doktor Kościoła zw. Doktorem Seraficznym (*Doctor Seraphicus*). Por.: „Hanc sane præcellentis doctrinæ, non modo vim, sed copiam in eo Parisiis, cum S. Thomas animadverteret, simul ac admiraretur; ipsum convenit, a quo sibi Bibliothecam ostendi petiit, ut libros conquireret, unde tam multiplicem, atque adeo magnam

Jeżeli się i wy mnie pytacie, z jakiej się księgi uczyć macie, inszej wam po Chrystusie nie pokazuję, tylko Pannę Przenaświętszą. Tę Księgę często czytacie, to jest jej się cnotom często przypatrujecie, a wielkiej mądrości niebieskiej nabędziecie. Co nam racz dać, Chryste Jezu, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

eruditionis ubertatem hauriret. Is vero Christi Domini, cruci affixi imaginem demonstravit: e quo fonte uberrimo se accipere professus est, quidquid vel legeret vel scriberet” (P. Galesinius, *Vita S. Bonaventurae S.R.E. Cardinalis* III 44, [w:] *Acta Sanctorum Julii*, t. 3, Parisiis – Romae 1868, kol. 810).